

Zawiercie. 89. 09. 06

BEL

Kornel

Szanowna Rakacjo!

W związku z ogłoszonym przez Was apelem o zgłaszaniu zaginionych oficerów polskich na terenach rosyjskich w czasie II wojny światowej, uprzejmie informuję, że ojciec mój Marian Beliczyński ur. 23 czerwca 1902 r w Michałowie powiat Grójec, syn Wincentego i Magdaleny z Wyleżyńskich, został zmobilizowany jako p. porucznik rezerwy 28 sierpnia 1939r do jednostki wojskowej w Modlinie.

Z listu, który od niego otrzymała matka, wynika, że walczył na terenie wschodniej Polski i został internowany do ZSRR.

W załączeniu przesyłam fotokopię jedyne go listu z obozu w Kozielsku z dnia 24.11.39r, który był podstawą do uznania ojca przez Sąd Grodzki w Zawierciu za zaginionego.

Z poważaniem syn

Beliczyński

Kochani Moi Wandersko, Tadriku i Fedru!

Jestem w Rosji Sowieckiej zdrow i cały.

Odpisz mi i napisz kryszcie zdrowie i celi, co
u Was słychać i co słychać z miotaniem w
Łyżochowie. Jeśli tam nie byłas, to o ile to mogli-
we jechać i rzytas' się u prezydenta Szrodrowskiego,
lub viceprezydenta Dziuby, lub u nauczelnika Fowa-
kowskiego, ale najpierw w bezpiecznym mieście
tam kto jest do ci uśdwiż. Później naley li się
ra wrzesień, październik, listopad i dalosz dory
mierzą. Nastano'w się co dalej zrobić krynie-
dzie' w Babstku i tam Tadriku przyleć do szkoły,
czy wrócić do Łyżochowy, może li dalszą pracę
w Magistracie. Proszę Cię Kochanie bardzo dbaj
o Tadrika i Fedrka i nie zapomnij o mnie.

Życzę Ci i Wam iolenie. Tadriku bezwzględnie niech
chodzi do szkoły. Fedrka czy już chodzić do szkoły, wspomni-
naj mi o ojcu. Odpisz mi szybko na listy
mój list. Co tam słychać z Mamą i Liódką
Kochą, i innymi, Tadkami, Kobracami i innymi.

Oj nie wiecie czego o Zigmuli i jego żonie, ja
nie wiem, więc się dowiedzieć!

Odpiń się tylko o teno ce pytam i wyrozumieć
o naszych sprawach rodzinnych.

Wielki Tadek! Tatus' bardzo cię lubi
i przyznaje ci, żebyś suchał Marnu, jest bar-
dzo grzeczny, uczył się dobrze i ostrożny. Marnu ten
czas póki jest młoda bez Tadeka! O to cię bardzo proszę.
Bądź dobry dla Zedka, baw go i pomagaj Marnu
jak możesz i umiesz.

Ściszę Was bardzo, bardzo i Marnu, Kochajcie innych.
24/11-39 M. Kozłowski

Wreszcie zwrócić uwagę:

" С. С. С. Р. - город Козельск
Смоленской Области

Ящик Почтовый ящик № 12"

Я Беллинский Марьян

Я Викентьевич.

Адресуйте доставить как выше.

Wydano z akt sprawy № 44157/49
Sądu Grodzkiego w Zawiejcin
Dnia 25/11 1948r.
Sekretarz